(Nro. 183.)

GAZETA LWOWSKA

W Piątek Nro. 93. 11. Sierpnia 1820.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Gazety Hamburgskie zawieraią z Hawanny następuiącą wiadomość datowaną dnia 17. Maia: „Od czasu, iak d. 16. z. m. Gubernator nasz zmuszony został przez woysko i Prowincyie zaprzysiądz konstytucyię i ta zaczęła mieć swoy skutek, upłynął iuż miesiąc, a z Madrytu nie nadeszły listy urzędowe do Guberuatora, by upoważniły go do zaprowadzenia Konstytucyi. W tym czasie niepewności utworzyło się tutay niestety! stronnictwo, chcące niepodległości wyspy; ma one przeciwko siebie woysko i podług wszelkiego podobieństwa nic nie przedsięweźmie. Cały korpus Officerów zwołany został niedawno przez Naczelnika pułku i na nowo zaprzysiągł utrzymanie Konstytucyi z roku 1812; a tak nie obawiamy się żadnych zaburzeń."

Hiszpaniia.

Podług naynowszych wiadomości datowanych z Madrytu pod d. 11. Lipca, Stany (*Cortes*) na posiedzeniu z d. 11. naradzały się nad adresem podziękowania do Króla, przełożonym od Kommissyi do tego wyznaczoney. Adres ten przyięto; atoli na uczynioną uwagę iednego z Członków względem textu mowy Królewskiey, dotyczącego się odpornego traktatu z Niderlandami, uchwalono, aby wyrazić się w tey mierze ogólnie, ponieważ podług Konstytucyi, nie ma Król prawa zawierać tego rodzaiu traktatów bez zezwolenia Stanów (*Cortes*). Jeden z Sekretarzów odczytał notę Ministeryialną, w którey Ministeryium, uwiadomia Stany o wydanym przez Jego Królewską Mość wyroku względem owych 69 Deputowanych, którzy w roku 1814 podpisali memoryiał do Króla przeciwko przyięciu Konstytucyi. Zgromadzenie rozstrzygło, że ci Deputowani sądzeni bydź maią przez szczególnę Kommissyią, którą natychmiast mianowano.

Daley Zgromadzenie uchwaliło, aby wydany był wyrok, znoszący wyrok Stanów (*Cortes*) z d. 18. Maia 1812, mocą którego Infant D. Francisco de Paula i Infantka Maryia Ludwika owczesna Królowa Hetruryi od następstwa Tronu Hiszpańskiego wyłączeni byli.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Podczas rozpraw, toczonych niedawno nad bilem względem gościńców publicznych (*Metropolitan Turnpike-road bill*) idących do Stolicy. P. Gilbert zwrócił uwagę na ważność tego przedmiotu; zaledwie rzekł on: wierzonoby, że owe gościńce zaymować maią więcey iak 136000 akrów (połłanów) powierzchni w całem Królestwie, i że summy, które publiczność i parafiie łożą na ich utrzymanie, wynosić maią rocznie około 3 millionów funtów szterl.

P. Peter Moore przełożył Izbie Niższey na d. 14. Lipca prośbę Mrs. Olivi Serres, w którey Dama ta twierdzi, że iest córką zmarłego Xięcia Kumberlandyi brata Jerzy III. i twierdzenie to wspiera różnemi dokumentami a pomiędzy innymi następuiącem oświadczeniem, iakoby własnoręcznie przez Jerzego III. podpisanem:

„Jerzy Król. Wolą iest Naszą Królewską, aby narodzenie się Olivii córki Xięcia Kumberlandyi nie było ogłoszone Narodowi za Naszego Panowania; atoli z uczucia religiynego obowiązku chcemy, aby taż Olivii.a uznana była za należącą do rodziny Królewskiey po Naszey śmierci, gdyby Nas przeżyła: a to przez wdzięczność za wierne usługi, które Nam uczynił Dr. Wilmot.

Dań w pałacu w Kew d. 2. Maia 1773 iako świadek (podpisano) Chatam."

Wspomniony Dr. Wilmot iest dziadem Olivii po matce, on sam pobłogosławił związek córki swoiey z Xięciem Kumberlandyi na d. 4. Marca 1769 podług obrządku Kościoła Anglikanskiego.

Kuryier, który owych dokumentów udziela, dodaie: iż gdyby dokumenta owe były rzeczywistemi, łatwiey byłoby Mrs. Olivii wywieść prawa swoie do tak wysokiego po-

chodzenia, iak to co dawniey dowieść się starała, że dziad iey Dr. Wilmot iest autorem sławnych Juniusa listów.

Podczas gonitw konnych w Hrabstwie Essex Kapitan Smith założył się, iż na koniu swoim w 30 minutach ubiegnie 11 mil Angielskich. Bardzo znaczne summy stawiono na ten zakład, wszystkie wygrał Kapitan, ponieważ po upłynieniu 29 minut i 46 sekund stanął na oznaczonem mieyscu. Koń po gonitwie był ieszcze rzeźwy, iedźiec zaś zaledwie mógł odetchnąć i utrzymać się w siodle, konia tego przedał zaraz za 250 guineów.

Francyia.

Gazeta powszechna Niemiecka zawiera w artykule z Paryża, datowanym pod d. 17. Lipca co następuie: „Dożyliśmy uderzaiącego widowiska, że Izba nasza Deputowanych rozeszła się przed iey rozpuszczeniem a tak w nieiakim względzie umarła przez wycieńczenie sił. Po ukończeniu narad nad budżetem, nie można było dłużey utrzymać Deputowanych w Paryżu. Nie sądzili oni nawet za potrzebę żądać pozwolenia do wyiechania, iak się działo podczas rozpraw skarbowych, lecz bez upoważnienia oddalili się ze Stolicy. Podczas ostatniego posiedzenia nie było ich iak 80, od owego czasu oddaliło się ich więcey. Jeżeli ieszcze z obecnych odciągniemy tych, którzy iako urzędnicy zwyczaynie mieszkaią w Paryżu, zaledwie więc będzie 20 z Departamentów, którzy ieszcze pozostali w Stolicy. Prezydent Ravez, który nie chciał żadnego odroczyć posiedzenia musiał uledź potrzebie, ponieważ posiedzenie nie może bydź ważne, ieżeli przynaymniey połowa Członków nie iest obecną o iednego więcey (a zatem ieżeli nie liczy 129, bo przez uwolnienie iednego Deputowanego i śmierć P. Jumilhac liczba Deputowanych zmnieyszoną iest na 256 osób).

Na ostatatniem posiedzeniu maiącem teraz nastąpić, na którem odczytane będzie rozporządzenie Królewskie względem odroczenia Izb, kilku tylko Członków zastępować ma różne stronnictwa. To atoli osobliwsze położenie rzeczy sprawia tyle złego ze względu prawa skarbowego i innych rezolucyy Izb, które przez Parów dotychczas nie są przyiętemi, że ci tym sposobem nieiako przymuszeni są do przyięcia budżetu uchwalonego przez Izbę Deputowanych i że nie są w stanie ani względnie budżetu ani względnie innych uchwał użyć prawa swoiego w przekładaniu odmian. Takie odmiany musiałyby bydź przełożone na nowo Izbie Deputowanych. O bezwarunkowem odrzuceniu budżetu myśleć nie można, albowiem cała machina Rządu byłaby w swoim ruchu zatrzymaną. Oddzielenie się Izby Deputowanych rzeczywiste, zanim prawne iey odroczenie nastąpiło, iest politycznym nieporządkiem (anomalie) który w przyszłości może mieć niebespieczne skutki.

Monitor z d. 29. z. m. zawiera zdanie sprawy, Ministra woyny podane Królowi względem stanu woyska. Podług tegoż zdania sprawy, woysko Francuzkie w ciągu roku teraźnieyszego powiększone iest o 46712 ludzi. Ochotników, którzy się w roku zeszłym zaciągnęli liczy 10,182 ludzi.

Izba Parów na posiedzeniu z d. 21. Lipca przyięła proiekt do prawa względem dopełnienia traktatu z Algierem 78 głosami przeciwko 41 i proiekt do prawa względem poboru 117 głosami przeciwko 3. Sądzą, że posiedzenia Izb zamknięte zostaną na d. 24. lub 25. Lipca.

Wiadomość o zaszłych odmianach w Neapolu nadeszła d. 16. Lipca przez gońca, wysłanego od Posła Angielskiego na Dworze Neapolitańskim do Posła Sir Charles Stuart, będącego w Paryżu. Poseł Neapolitański Xiąże Castelcicala nie miał ieszcze żadney wiadomości, iednak na d. 17. nie pokazał się u Dworu lecz wieczorem był na prywatnem posłuchanie u Króla.

Gazeta Paryzkie z d. 16. nie namieniaią nic o owey rewolucyi.

Włochy.

Ostatnie nasze wiadomości z Neapolu (zobacz Nr. 173/88 gazety) zakończyliśmy doniesieniem, iż liczna kupa składaiąca się z żołnierzy i pospólstwa pod wodzą Jenerała Pepe i osławionego Opata Dominico Minichini, iednego z głównych sprawców rewolucyi Neapolitańskiey, ciągnęła przeciwko Stolicy napełnioney boiaźnią i strachem; i że Jenerał Carascosa wszedł był w układy z powstańcami dla wstrzymania wniyścia ich do Stolicy i z tąd nieodzownych wypadków. Skutek tych układów był ten, iż tylko iednemu oddziałowi tak nazwanego woyska Narodowego dozwolono wniyść do Stolicy, reszta zaś kupy, która się na wszystkie strony przyłączyła do woyska miał koczować za miastem.

Stosownie do tego układu wszedł Jenerał Pepe i wspomniony Opat Minichini d. 9. rano do Neapolu na czele 4 do 5000 ludzi, do których przyłączyło się kilka tysięcy tak zwanych Deputowanych Prowincyy. — Na-

zwisko to zapewne im dla tego było dane, ponieważ wysłani byli od towarzystw rewolucyinych Prowincyy, aby byli obecnymi obaleniu teraźnieyszego Rządu. Że zaś właściwie motioch pozostał był za miastem, a gwardyia Obywateli gorliwie i czynnie czuwała nad utrzymaniem pokoiu i porządku, z tego powodu dnia tego nie zrządzono żadnych bezprawiów; więźnie tylko demów poprawy, opatrzywszy się w broń chcieli pootwierać swoie więzienia, iednak zostali pokonani przyczem wielu utraciło życie. Ci zaś, iak się zwykło mówić: uwięzieni za mniemania polityczne, to iest za buntownicze zdania lub czynności, zostali uwolnieni. Na niektórych placach i ulicach przy okrzykach: Niech żyie Król! Niech żyie konstytucyia! mieszał się głos: Niech żyie wolność! Chorągiew trzech kolorowa, czerwona, niebieska i czarna, farby rewolucyi z 1798, które także przyięli Carbonari (Węglarze) powiewa na gmachu Municypalności; lecz nie pocieszaiące przywodzi wspomnienia.

Dnia następuiącego, Jenerał Pepe mianowany został Naczelnem wodzem (*commandante in capo*) tak nazwanege woyska konstytucyinego; do którego Następca Tronu iako Jeneralny Wikaryiusz Królestwa, ulegaiąc natłokowi okoliczności wydał adres podziękowania!

Wyniesienie człowieka na tak ważny stopień, który oddawna ze względu moralnych przymiotów nie w naylepszem ukazywał się świetle, nie znalazło przyzwolenia od innych Jenerałów a szczególnie od nowego Ministra Woyny Jenerała Carascosa. Mocna sprzeczka, która z powodu namienionego mianowania zaszła pomiędzy obudwoma Jenerałami, na tem się skończyła, że Jenerał Pepe musiał przyrzec, iż powierzone sobie dowództwo, w żadnym przypadku nie zatrzyma dłużey przy sobie, iak tylko do nastąpić maiącego zwołania Parlamentu.

Tymczasem sprawcy rewolucyi Neapolitańskiey zaczęli dzieło swoie od kroku gwałtownego, przeciwnego prawu Narodów i naruszaiącego nayświętsze związki, ponieważ obadwa Xięstwa Benewentu i Ponte Corvo położone w pośród kraiu Neapolitańskiego, które mocą Aktu kongressu Wiedeńskiego uroczyście miały bydź oddane Papieżowi, pomimo protestacyi tamecznych dowodzców Papiezkich i Władz, obsadzali woyskiem i zaprowadzili tamże Rząd rewolucyyny. W nocie nowego Ministra spraw zewnętrznych Xięcia Campo Chiaro przesłaney do Dworów zagranicznych nie iest prawdzie krok ten gwałtowny uznany za ważny, nawet obadwa te Xięstwa opuściły woyska Neapolitańskie, atoli posiadłości te zarządzane są ciągle w części od Neapolitańskich, w części od mieyscowych rewolucyynych węglarzy; Rząd Papiezki nie iest tam przywrócony a ogłoszone oddanie tych kraiu Papieżowi uważane bydź powinno dotąd iako zupełnie bezskuteczne i zwodnicze.

D. 13. rano po zaprowadzeniu Junty tymczasowey, składaiącey się z 15 Członków stosownie do przepisów zawartych w konstytucyi Hiszpańskiey, Król, Następca Tronu i Xiąże Leopold, złożyli przysięgę na pomienioną konstytucyię.

Dnia tego po południu zaszły krwawe wypadki pomiędzy woyskiem. Pułk Fernese znany dotąd z karności i będącey na załodze w Neapolu pod czas ostatnich wypadków, wzbraniał się udadź do Gaety i skoro postanowiono, aby koniecznie udał się na mieysce przeznaczenia, zbiegło z pułku tego 300 ludzi z koszar; z nadstawionymi bagnetami szli oni przez miasto i udali się drogą ku Portici; atoli na przedstawienie Syndyka w Giovanni Redenico i z boiaźni, żeby ich nie pomordowali wieśniacy zwrócili się. W powrócie przy moście S. Magdaleny między nimi i dragonami z pułku Ferdynanda, do których przyłączyli się żołnierze milicyi wszczęła si żwawa utarczka, w którey z obu stron więcey iak 60 ludzi zostało ranionych i zabitych; Pułkownik Ruppeti iest w liczby rannych. Jenerałowie Filangieri i Ambrosio, byli w zamieszaniu. Na koniec pokonano zbiegłych i przyprowadzono dla stawienia ich przed Sądem woiennym.

Wydany na d. 8. Lipca wyrok rozkazuie utworzenie Kommissyi, którą składać maią PP. Melchior Delfico i Julius Racco: Kommissyi tey zalecono, aby iak mówią, żądaną od Ludu konstytucyię Hiszpańskich Stanów (Cortes) przełożyła na ięzyk Włoski dla ogłoszenia iey Ludowi; lecz aby wiadomości tey dla Ludu długo nie zwlekać Dziennik, konstytucyyny Królestw oboyga Sycylii udziela tymczasem publiczności prywatne przełożenie pomienioney konstytucyi, za nim urzędowe nastąpi; podług wiadomości dochodzących do d. 21. Lipca miał ón w trudney tey prace znacznie postąpić.

Wiadomości odebrane, potwierdzaią zaszłe wypadki w Palermie i maluią ie czarnieyszemi ieszcze farbami. Liczbę poległych w krwawych rozruchach na d. 16. podaią 3

do 4000 ludzi. Wszystkie archiwa, więzienia i publiczne budowy stały się łupem płomieni.

W Neapolu panowało z tego powodu pogrążenie umysłów a pomiędzy Sycylyiczykami obecnemi w tey Stolicy wielka obawa, ażeby nie chciano użyć przeciwko nim odwetu i nie wystawiono ich podobnym strasznym scenem iakie zaszły w Palermo, dla tego nayznakomitsi pomiędzy nimi pośpieszyli złożyć przysięgę na konstytucyię, którey dotąd nie wykonali.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy d. 1. Sierpnia. — Wczoray rano ziechał z Petersburga do tuteyszey stolicy JW. Ignacy Sobolewski Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego.

Z Warszawy d. 5. Sierpnia.

Z Bożey Łaski.

My Alexander I.,

Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski etc. etc etc.

Wszem w obec i każdemu, komu o tem wiedzieć należy, wiadomo czyniemy:

Zapatrzywszy się na Artykuły 31 i 87 Ustawy Konstytucyyney Królestwa Naszego Polskiego, tudzież na Artykuły 90, 91 i 93 Statutu Organicznego o Reprezentacyi Narodowey, Postanowiliśmy zwołać obie Izby Seymowe w Stołecznem Mieście Naszem Warszawie.

Seym otwartym będzie 1/13. Września, zostanie zas zamkniętym 1/13. Października roku bieżącego.

Posłowie, i Deputowani od Gmin, zgromadzą się w rzeczoney Stolicy Naszey na dni siedm przed otwarciem Seymu, dla udowodnienia przed Senatem ważności swych wyborów.

Senatorowie Naszego Królestwa Polskiego ziadą się przeto w teyże Stolicy w tymże samym czasie.

Senatorowie, Posłowie i Deputowani!

Po drugi raz używać macie naydroższego z nadanych Wam Przywileiów, a używaiąc go, nie wątpiemy, iż usprawiedliwicie ufność, iaka w Nas wzbudza przywiązanie Wasze do głównych spraw Waszey Oyczyzny.

Ostatni Seym dowiodł, iż umieliście wznieść się do wysokości powołania Waszego. Idźcie za przykładem przezorney rozwagi, który Wam toż Zgromadzenie przekazało. Bądźcie iak one iedynie ożywieni miłością dobra publicznego, kierowani duchem zgody i iedności; a równie iak one zasłużycie sobie na wdzięczność Waszych Współobywateli.

Przytem zapewniamy Was o życzliwości Naszey Królewskiey, Boskiey Was poruczaiąc opiece.

Dan w Petersburgu d. 8/20. Lipca 1820.

(podpisano) Alexander.

Przez Cesarza i Króla

(M. P.) Minister Sekretarz Stanu:

Ign. Sobolewski.

Rossyia.

Z Petersburga d. 9. Lipca V. S. — Dnia 25 z. m. Nayiaśnieyszy Cesarz Jmość raczył ozdobić orderem S. Andrzeia, bawiącego tu Królewica Pruskiego Xiążęcia Karola.

Od kilku dni dopiero naypięknieysze panuie u nas lato; ciepło w cieniu do 20 a na słońcu do 30 przeszło dochodzi stopni.

W przeszły Poniedziałek Pani Katalani ostatni raz dała się słyszeć w Stolicy tuteyszey. Koncert iey był w wielkiey sali nowey tuteyszey giełdy Kupieckiey. Słuchaczów było przeszło 4000, i w ogromnym gmachu, gdzie brzmienie nawet Instrumentów gubiło się niekiedy; głos przecież tey niezrównaney śpiewaczki zdawał się przebiiać przez wyniosłe sklepienia, bo i na obszernych galeryiach tey sali i wbokowych pokoiach dokładnie dawał się słyszeć. Jeżeli prawdziwy talent iest udziałem Pani Katalani, to znowu publiczność Petersburgska nie zaprzeczone dała dowody, że go cenić umie. Wszystkie Pani Katalani koncerta tak były liczne, iż połowa ochoczych musiała powracać do domów nie znalazłszy iuż biletów. To własnie było przyczyną, iż za każdą prawie razą odmieniano lokal, szukaiąc coraz obszernieyszego. Nakoniec nayobszernieyszy obrano i 4000 biletów iednego dnia rozdano. Kilku dniami przed koncertem musiano ogłosić, że iuż ich nie ma; bióra bowiem gdzie były sprzedawane, nie miały spokoyności od ustawicznie pytaiących się o nie. Dochód z tego ostatniego koncertu przeznaczyła Pani Katalani na rzecz ubogich, wstydzących się żebrać. Po odtrąceniu wydatków użytych na przygotowania do koncertu, pozostało ieszcze 40 tysięcy rubli.

W przeszły Czwartek o godz. 6tey z południa opuściła Pani Katalani Peterburg, zachwycony iey talentem, i poiechała do Moskwy, gdzie ma także dać kilka koncertów, a później uda się na powrót do Włoch; w Warszawie iednak ma czas nieiaki zabawić.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.